Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok III. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 5 listopada 1936 r. | Nr. 129

10 i 11 XI w Warszawie.

Jak się odbędzie wręczenie buławy marszałkowskiej gen. Smigłemu-Rydzowi?

WARSZAWA. Przebieg uroczystości, jakie odbędą się w stolicy w ogólnych zarysach jest już znany.

Uroczystość wręczenia buławy marszałkowskiej generałowi Smigłemu-Rydzowi odbędzie się dnia 10 listopada o godz. 3-ej po południu na dziedzińcu zamkowym w Warszawie, gdzie zgromadzą się poczty sztandarowe wszystkich pułków.

Następnie dnia, 11 listopada odbędzie się wielka defilada, którą przyjmie gen. Smigły-Rydz po raz pierwszy, jako marszałek Polski. Defilada ta będzie miała odmienny charakter niż poprzednie rewie wojskowe. Oddziały wojskowe biorące udział w defiladzie przemaszerują tym razem przez miasto od Belwederu, przed trybunami, ustawionymi przy placu na Rozdrożu w al. Ujazdowskich, Nowym Swiatem i Krak. Przedmieściem do Zamku królewskiego.

W związku z nominacją gen. Smigłego-Rydza marszałkiem Polski, wyłania się kwestia znalezienia dlań nowej siedziby. W kołach rządowych panuje przekonanie, że gen. Smigły-Rydz, jako marszałek Polski, nie może i nie powinien mieszkać w swym dotychczasowym mieszkaniu prywatnym. Chodzi tu przede wszystkim o względy czysto reprezentacyjne.

Pałac belwederski, w którym zamieszkiwał marsz. Piłsudski odpada, gdyż urządzono w nim muzeum. Zdaje się, że najpoważniej brany jest pod uwagę pałac pod Blachą, który uległ gruntownemu remontowi. W kołach wojskowych wymieniają często też pałac w Wilanowie, który nadawałby się ze względu na swe położenie do różnych uroczystości wojskowych i państwowych.

Naczelna Rada Harcerska oddaje się do dyspozycji Wodza Naczelnego.

Wczoraj odbył się w Warszawie pod przewodnictwem przewodniczącego Z. H. P. wojewody dr. Michała Grażyńskiego zjazd Naczelnej Rady Harcarskiej.

Naczelna Rada Harcerska uchwaliła wyrazić w imieniu harcerstwa serdeczne podziękowanie p. wojewodzie Grażyńskiemu za hojny dar 100.000 zł. przekazanych dla Związku z sum złożonych na jego ręce przez ludność Sląska z okazji dziesięciolecia dr. Grażyńskiego na stanowisku wojewody.

Na zakończenie zjazdu Rada Naczelna postanowiła wysłać na ręce Wodza Naczelnego depeszę, zapewniającą o gotowości harcerstwa do realizacji haseł obronności Państwa Polskiego.

Również postanowiono wezwać ogół harcerstwa do wzięcia udziału w akcji pomocy bezrobotnym.

W przerwie obrad wojewoda Grażyński dokonał dekoracji harcerską odznaką „Wdzięczności„ dyrektora departamentu min. oświaty p. Pollaka, za wybitne zasługi położone około rozwoju harcerstwa.

Samoloty amerykańskie i nitrogliceryna dla rządu hiszpańskiego

NOWY JORK. Dziennik, „New York Americain" donosi że stojący w porcie nowo jorskim statek hiszpański „Sil" ładuje 9 samolotów oraz nitroglicerynę, przeznaczone dla rządu hiszpańskiego.

Samoloty pochodzą rzekomo od towarzystwa „Americain Airways" w Chicago.

Wódz Naczelny udekorowany pamiątkowym medalem ochotników włoskich

W sobotę ubiegłą Wódz Naczelny generał Edward Smigły-Rydz przyjął na audiencji szefa wojskowej misji włoskiej gen. Coselschi'ego.

Pod koniec audiencji, gen. Coselschi — w obecności centuriona milicji faszystowskiej Gabalsar'a, płk Strzeleckiego, płk. Albrechta i mjr. Axentowicza — udekorował Wodza Naczelnego pamiątkowym medalem ochotników włoskich.

Medal ten posiadł w Polsce dotychczas jedynie Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

We Francji kumulacja posad państwowych zakazana. — A... w Polsce?

PARYZ. Po wielu odkładaniach i poprawkach, rząd francuski ogłosił dekret, regulujący sprawę kumulowania kilku uposażeń państwowych w rękach jednej osoby. Decyzja ta wymagała niebylejakiej odwagi. Wielu jest bowiem urzędników państwowych francuskich, skupiających w swych rękach większe sumy pieniędzy płynących z kas skarbowych i zajmujących po kilka stanowisk jednocześnie.

Już rząd Lavala zamierzał uregulować tę sprawę, odłożył to jednak na później.

Zakazano więc wszystkim urzędnikom państwowym i robotnikom zakładów użyteczności publicznej (państwowych), pracownikom kolejowym lotniczym itp. spełniania zawodu handlowego lub przemysłowego, zajmowania posad, jak również wykonywania prywatnych robót, za które pobierają opłatę.

Surowo zakazane jest kumulowanie urzędu publicznego i zarządu pensjonatem, laboratorjum warsztatami, posiadłością i t. d.

Znosi się również prawo zajmowania jednocześnie dwóch posad państwowych.

Poza tem postanowiono, że zbiorowe wynagrodzenie, pobierane przez jakiegokolwiek urzędnika z różnych tytułów, nie może przewyższać uposażeń wiceprezesa Rady państwa. W rachubę nie wchodzą dodatki na rodzinę wieloosobową, na diety, na studia, na pobyt zagranicą lub w koloniach.

Następnie postanowiono, że emeryci państwowi nie mogą zajmować innej posady państwowej, chyba, że jst to zajęcie dorywcze, lub też z pensją, nie przekraczającą 25 proc. ostatnio, pobieranego uposażenia. Wyjątek uczyniono tylko dla osób odznaczonych Legją Honorową lub medalami wojskowemi.

* * *

Oto w zarysie postanowienia dekretu francuskiego, zmierzające do równomiernego tudnienia obywateli w urzędach państwowych.

A w Polsce?... Czy nie dałoby się nic zrobić by na przyszłość uniemożliwić ogniskowania w rękach uprzywilejowanych osób kilku stanowisk.

Zamach samobójczy prezydenta Azany

Madryt we władzy dezerterów i anarchistów

MADRYT. Po kontrofenzywie wojsk czerwonych na południowym i południowo-wschodnim odcinku frontu madryckiego sytuacja strategiczna pod stolicą Hiszpanii jest dla obrońców Madrytu jeszcze gorsza, niż przed rozpoczęciem ataku. W dniu wczorajszym oddziały powstańcze przeszły do kontrataku i osiągnęły kilka poważnych sukcesów.

W bitwie tej wojska rządowe straciły 300 zabitych. W ręce wojsk powstańczych dostał się porzucony przez załogę 14-tą tonowy tank sowiecki. Wojska powstańcze znajdują się na tym odcinku w odległości 14 km. od stolicy.

Na odcinku Siguenza, powstańcy wspomagani przez lotnictwo, podjęli wczoraj marsz w stronę Madrytu. Kawaleria gen. Mola brawurową szarżą zdobyli miejscowość Torra Macha. Po całodziennych walkach udało sie powstańcom zająć miasteczko Jabrakue.

Z Madrytu donoszą, iż liczni dezerterzy z frontu, stali się prawdziwą plagą stolicy. Stworzyli oni niezależne od nikogo bandy, które bezkarnie rabują i mordują.

Wojskowy komisarz obrony Madrytu widział się zmuszonym do wydania zarządzeń na mocy którego każdy dezerter, przybywający z frontu do Madrytu ma być karany śmiercią.

Według nadeszłych do Paryża, że źródeł powstańczych wiadomości, prezydent Hiszpanii Azana, przebywający obecnie w Barcelonie, jest właściwie więźniem anarchistów.

Usiłował on już powtórnie złożyć dymisję i wyjechać ze swą małżonką do Francji zmuszony został jednak groźbami przez anarchistów do pozostania w kraju.

Radiostacja „Falangi hiszpańskiej" donosi że prezydent w przystępie przygnębienia usiłował nawet popełnić samobójstwo, czemu jednak przeszkodził gen. Mosquelet.

Czerwona kontrofensywa załamała się.

SEVILLA. Radiostacja powstańcza potwierdza wiadomości o udaremnieniu kontrofensowy wojsk madryckich, krytykując sowieckie dowództwo, które jak dotychczas, poniosło samę klęski, pomimo iż rząd madrycki starał się ukryć niepowodzenie kontrofensywy, ludność dowiedziała się prawdy i milicjanci czynią wszelkie wysiłki, aby nie pojść na front. Liczni milicjanci codziennie zgłaszają się do wojsk powstańczych, uważając dalszą walkę i sytuację Madrytu za beznadziejną.

W nocy na poniedziałek bombardowali lotnicy powstańczy niedawno wykryte przez wywiadowcze samoloty nowe lotnisko rządowe na południowy wschód od Madrytu. Wyrządzone straty zdają się być bardzo poważne.

Bohaterscy baloniarze toruńscy po rozdaniu nagród w konkursie Gordon-Benneta.

WARSZAWA. W sobotę wieczorem w lokalu Aeroklubu R. P. odbyła się uroczystość rozdania nagród uczestnikom zawodów balonowych o puhar Gordon-Benneta VI Krajowych zawodów lotnictwa Turystycznego i Zawodów Szybowcowych w Ustjanowej.

W lokalu Aeroklubu zebrali się liczni przedstawiciele lotnictwa, przybyły specjalnie na uroczystość z Belgii pilot Demuyter, zawodnicy niemieccy Goetze i Lohmann, prezes Aeroklubu szwajcarskiego Messner. Obecni byli również przedstawiciele Rządu, wojska i korpusu dyplomatycznego.

Uroczyste rozdanie nagród poprzedziły przemówienia wiceministra komunikacji Bobkowskiego i szefa departamentu lotnictwa gen. Rayskiego, pozpem kierownik zawodów ppłk. Wolszlegier odczytał listę nagrodzonych zawodników. W odpowiedzi zabrał głos sławny aeronauta belgijski Demuyter, tegoroczny zdobywca puharu, dziękując Polakom za wspaniała organizację zawodów.

Następnie wręczono V-ty puhar Gordon Benneta (ufundowany przez „Gazetę Polską"), zwycięzcy Demuyterowi. Poza tym otrzymał on dla Aeroklubu Belgii nagrodę P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zdobywcy drugiego miejsca bohaterska załoga L. O. P. P. — kpt. Janusz i por. Brenk otrzymali drugą nagrodę regulaminową (7000 zł), nagrodę P. Prezydenta Miasta Warszawy i nagrodę L. O. P. P.

Po oficjalnym rozdaniu nagród odbyło się „nieoficjalne" przyjęcie dla zawodników i zaproszonych gości, które przeciągnęło się do późnego wieczoru.

Prasa Pomorska

w siedzibie Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

W czwartek, dnia 29 października r.b. odbyło się w Centrali Związku w Grudziądzu ostatnie przedzjazdowe posiedzenie Zarządu Głównego, poświęcone ostatecznemu ustaleniu ogólno-kupieckiego Zjazdu, mającego się odbyć 15 listopada r.b. w Tczewie.

Z tej racji, dorocznym zwyczajem zaprosił Związek całą prasę pomorską, ażeby zapoznać ją z pracami naczelnej organizacji kupiectwa pomorskiego.

O godz. 17-tej — wobec przedstawicieli organizacyj kupieckich wszystkich miast pomorskich oraz licznie zebranych przedstawicieli prasy — posiedzenie zagaił Prezes Związku p. poseł Tadeusz Marchlewski.

Na wstępie wskazał mówca na harmonijną współpracę z prasą nad rozbudową gospodarczą Pomorza, a szczególnie na tę pomoc, jaką na odcinku walki z zalewem żydowskim udziela Związkowi prasa.

Podkreśliwszy dalej, że Związek od lat 17-tu bez przerwy trwa na posterunku, wykazał na podstawie cyfr ogromny rozwój organizacji oraz wzrost ilości członków.

Na zakończenie p. Prezes Marchlewski zakomunikował, że Towarzystwo Kupców w Bydgoszczy, po długich obustronnych najlepszą wolą podyktowanych pertraktacjach, zgłosiło swój akces do Związku.

Prezes Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy p. Cylkowski w przemówieniu swem zaznaczył, że ponad wszystko na decyzję Bydgoszczy wpłynęła świadomość, że kupiectwo musi być solidarne i organizacyjne najściślej zespolone, jeżeli ma spełnić te gospodarcze i społeczne zadania, które muszą być w najbliższym czasie dla dobra ogółu rozwiązane. Po tem przemówieniu nastąpił uroczysty moment podpisania układu, co przyjęto gorącym aplauzem.

Fakt fuzji jest niewątpliwym dowodem wzrastającej solidarności całego kupiectwa pomorskiego, które w granicach samorządu gospodarczego tworzy jednolity front.

Następnie Dyrektor Centrali p. Jerzy Radojewski zapoznał zebranych z uzgodnionym ostatnio programem zjazdu tczewskiego.

Po zatwierdzeniu proramu zjazdu, poszczególni członkowie Zarządu Głównego zdawali sprawozdania z akcji zbiórkowej na F.O.N. Jak wiadomo kupiectwo chrześcijańskie całej Polski prowadzi odrębną akcję zbiórkową. Kupiectwo pomorskie wszelkie ofiary przekazuje narazie do Komunalnej Kasy Oszczędności m. Torunia na konto samolotu „Pomorzanin" Nr. A 13214 lub na konto tejże Kasy w P.K.O. Nr. 211230 z dopiskiem: na samolot „Pomorzanin". Po ukończeniu zbiórki zebrana kwota przesłana zostanie na konto „Komitetu Zbiórki Kupiectwa Polskiego na F.O.N. w Warszawie".

Dyrektor Naczelnej Rady p. Andrzej Czarnecki udzielił szeregu ciekawych wyjaśnień w następujących sprawach: zagadnienie Polsko-żydowskie, godziny otwarcia sklepów, nieuczciwa konkurencja, cenzus w handlu, przymus organizacyjny i t. p.

Prezes Związku p. poseł Tadeusz Marchlewski zapoznał zebranych z ostatniemi pracami Izby Przemysłowo-Handlowej na odcinku: rokowań kontyngentowych i zbożowych w Gdańsku akcji obniżenia stopy dyskontowej i t. p. oraz z pracami Opinjodawczej Komisji Handlu Wewnętrznego.

Sekretarz Związku p. Radca Adam Korzeniewski podniósł sprawę badania cen i cenników, apelując do Centrali o natychmiastową interwencję w Województwie, by badania te odbywały się na podstawie jednolitej instrukcji i nie nosiły charakteru niesłusznych represyj. Przy tej okazji stwierdzono, że na Pomorzu kupiectwo nie podnosi samowolnie cen i że zwyżkę cen obserwuje się na artykuły pochodzenia rolniczego. Jest to oczywiście zjawisko zupełnie od kupca niezależne. Stwierdzono również że rentowość kupca jest dziś niesłychanie niska.

Po wyczerpaniu porządku obrad podejmował Zarząd Główny przedstawicieli prasy herbatką podczas której wygłoszono szereg przemówień.

List odręczny króla Grecji do P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji posła greckiego w Warszawie, który mu doręczył — w związku z podpisanym niedawno między Polską a Grecją układem przedłużającym polską linię lotniczą z Salonik do Aten — list odręczny króla greckiego, Jerzego II, treści następującej:

Jestem prawdziwie wzruszony życzliwymi słowami, które Wasza Ekscelencja zechciał mi przesłać z okazji podpisania układu lotniczego grecko-polskiego, dzięki któremu zostały dodane nowe więzy w stosunkach przyjaźni, tak szczęśliwie istniejących między naszymi państwami.

Nie wątpię, że otwarcie tej ważnej linii komunikacyjnej, która dzięki postępowi cywilizacji łączy w kilka godzin brzegi Wisły z Atenami, przyczyni się do coraz większego zacieśnienia we wszystkich dziedzinach stosunków między Grecją a Polską.

Powyższy list jest odpowiedzią na list P. Prezydenta Rzeczypospolitej, który został doręczony królowi greckiemu z okazji uroczystego otwarcia w Atenach polskiej linii lotniczej w dniu 4 października.

54 proc. głosów dla Roosevelta przewidują w Waszyngtonie.

WASZYNGTON. Według panującego tu poglądu, w jutrzejszych wyborach prezydent Roosevelt otrzyma 54 procent wszystkich głosów, Landon — 43 proc., pozostałe zaś głosy padną na małe partie.

Francja bez węgla

z powodu strajku robotników transportowych

PARYŻ. Sytuacja w północnym okręgu węglowym stała się tak poważna, że groziło unieruchomienie szeregu przedsiębiorstw z powodu braku węgla.

Na dziś sprowadzono do Tourcoing dwie dalsze kompanie gwardii cywilnej oraz 60 żołnierzy z garnizonu w Lille, którzy mają osłaniać chętnych do pracy robotników transportowych przed strajkującymi.

Zgon Ignacego Daszyńskiego

czołowego przywódcy ruchu robotniczego i wybitnego działacza niepodległościowego.

W Bystrej koło Bielska na Śląsku zmarł dnia 31 października po dłuższej chorobie jeden z najwybitniejszych działaczy niepodległościowych i pierwszy premier niepodległej Polski Ignacy Daszyński przeżywszy lat 70.

Czołowy przywódca ruchu robotniczego w Polsce i wybitny działacz niepodległościowy ś.p. Ignacy Daszyński, urodził się w r. 1866 w Zbarażu w Małopolsce. Studiował filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i w Zurychu oraz prawo na Uniwersytecie Lwowskim.

Od najmłodszych lat brał udział w życiu organizacyj politycznych i społecznych, wykazując wielkie zdolności organizacyjne i wysuwając się na czoło ruchu politycznego w b. zaborze austrjackim.

Za swą działalność polityczną był przez władze zaborcze kilkakrotnie więziony.

W czasie wielkiej wojny ś.p. Ignacy Daszyński był wiceprezesem Naczelnego Komitetu Narodowego, czynnie współpracując z ruchem legionowym. Po upadku Austrii został premierem rządu lubelskiego, a później pierwszym premierem rządu niepodległej Polski, mianowanym przez Józefa Piłsudskiego po powrocie z Magdeburga.

W r. 1920 w czasie inwazji bolszewickiej był wicepremierem rządu obrony narodowej.

Długoletni prezes rady naczelnej PPS za czasów niepodległej Polski, stanął na czele klubu ZPPS, a w trzecim Sejmie wybrany został marszałkiem.

Zmarły znany był również jako wybitny dziennikarz i publicysta. Był on założycielem i długoletnim redaktorem „Naprzodu" w Krakowie, a w latach niepodległej Polski czynnie współpracował z wydawnictwem „Robotnik". Ogłosił on drukiem szereg prac politycznych, a m. in. w r. 1925 „Wielki Człowiek w Polsce" (o Marszałku Piłsudskim) oraz 2-tomowe „Pamiętniki".

Od dłuższego już czasu ś.p. Ignacy Daszyński nie brał udziału w życiu politycznym. Z powodu słabego stanu zdrowia przebywał on stale w Bystrej koło Bielska na Śląsku, gdzie ubiegłej niedzieli obchodził 70 rocznicę urodzin. Z tej też racji organizacje robotnicze w kraju urządziły obchody dla uczczenia wybitnego działacza.

„Rozkład bolszewicki Czechosłowacji — groźbą dla Rzeszy"

Wrogie dla Czechów nastroje w Niemczech.

BERLIN, Zauważyć tu można od kilku dni wzmożone nieprzychylne nastroje wobec Czechosłowacji.

Przedstawiciele prasy partyjnej w Monachium dokonali w tych dniach objazdu informacyjnego pogranicza bawarsko-czeskiego. Punktem kulminacyjnym tej inspekcji było zebranie w miejscowości Selb, gdzie przemawiał „gauleiter" Wechter na temat: „Pogranicze bawarskie, jako wał ochronny przeciw bolszewizmowi".

Mówił on o „poważnym niebezpieczeństwie zarówno dla Niemiec, jak i całej Europy, jakie wynika ze ścisłego związania się Czechosłowacji z Rosją sowiecką". Bezpośrednią groźbę dla Niemiec, stanowi — zdaniem Wechtlera — „wewnętrzny rozkład bolszewicki Czechosłowacji".

Skoro bolszewizacja tak daleko od centrum Europy położonego państwa, jak Hiszpania, wstrząsnęła całą częścią świata — mówił Wechtler — można sobie uprzytomnić, że bolszewizacja rdzennych ziem czeskich kryłaby w sobie niebezpieczeństwo katastrofy europejskiej. Z wielką troską Niemcy muszą uznać, że opór wewnętrzny Czechosłowacji przeciw bolszewizmowi słabnie coraz bardziej.

Skrzynka z ametystu

POWIEŚĆ

28 (Ciąg dalszy).

W rzeczywistości tak mało dbałam o Sinclair'a iż nie zastanawiałam się nawet, czy świadczone mi przez niego grzeczności były objawem głębszych uczuć serca, czy też wynikiem należnych przyszłej żonie jego względów. Jakże pogardzam teraz sobą samą za taką lekkomyślność.

„Wiedziałam jednak, że siostra ma drugą siostrzenicę, że Dorota Camerden była z nią w równie blizkim, jak ja stopniu pokrewieństwa. Nie znałam kuzynki mojej, ciotka wierna swoim bezlitosnym zasadom, umieściła każdą z nas na innej pensji i nie spotykałyśmy się nigdy. Dopiero wiedząc, że mam ją porzucić. stara kobieta posłała po Dorotę. Nie zapomnę chwili jej przybycia; uprzedzano mnie, że nie mogę spodziewać się po niej dowodów życzliwości, gdy jednak, zamierzając jechać na operę, schodziłam ze schodów i ujrzałam w sieni drogie jej oblicze, odczułam zaraz, i pozyskałam bratnią duszę i że ey wyjdę, czy nie wyjdę za mąż, nie będę już osamotnioną w życiu.

„Nie sądzę, iżby na niej wywarła korzystne wrażenie; Dorota nie nawykła do strojnych toalet i niedorzecznych formułek modnego trybu życia, spoglądała na mnie raczej z przerażeniem niżeli z sympatją. Pocałowałam ją serdecznie, a po tygodniu nosiłyśmy jednakie stroje. Kochałam Dorotę, wskutek jednak zaślepienia czy też zarozumiałości i samolubstwa, za które teraz srodze pokutuję, nie uznawałam jej piękna. Pragnę przekonać pana, że to próżność, nie zaś złe serce stanowiło przeszkodę w zrozumieniu uczuć jego dla innej. Przypuszczałam, iż pan miłość dla mnie tłumi w duszy, podobnie jak ja skłonność moją do niego z niemałym trudem tłumiłam, a kiedy przed chwilą wszedłeś tutaj promieniejący szczęściem.. oh!... nie... nie będziemy już tego przedmiotu dotykali nigdy!

„Wszystko, co opowiedziałam o śmierci ciotki, jest prawdą, nie wyznałam jednak, że to, co paraliżowało moją rękę i język, gdym ujrzała ją podnoszącą do ust zabójczą kroplę, był fakt, iż ja zamierzałam otruć się ową kroplą w pokoju i w objęciach Doroty. Tajemnicę tę wyjawić musiałam urzędnikowi policji, który nie dawał wiary moim słowom, póki nie wypowiedziałam całej prawdy."

— Albertyno! — prosiłem, widząc, że naciska klamkę — nie odchodź, nie wysłuchawszy tego, co mam do powiedzenia. Miłość nie jest marzeniem, fantazją, ustępującą przed pierwszą napotkaną zaporą; to potrzeba duszy, domagająca się zaspokojenia, jak ciało domaga się chleba powszedniego na pokarm... Serce, które zapoznałaś, zdolne z zaparciem się siebie kochać drugich. Nie odtrącaj go lekkomyślnie; niebo nie obdarza kobiety dwa razy w ciągu życia miłością tak wierną i głęboką.

— Wiem o tem — szepnęła, drzwi uchylając.

Sądziłem, że odeszła; odetchnąłem głęboko, aby ulżyć ciężarowi, uciskającemu piersi, gdy naraz posłyszałem ostatnie wyrazy, rzucone mi z progu na pożegnanie:

— Otwórz pan okiennice i wpuść światło do pokoju. Przyślę tu zaraz Dorotę.

*

Minęła godzina, godzina pamiętna na zawsze, w której ja i Dorota doszliśmy do wzajemnego porozumienia. Siedzieliśmy obok siebie; po pewnym czasie zwróciła do mnie swoją słodką twarzyczkę i zauważyła łagodnie:

— Samolubstwem jest myśleć w tej chwili o szczęściu naszem; tego jednak żądała Albertyna... Wiesz że czem teraz zajęta? Pomaga starej pani Cummings pakować rzeczy do kufra i piastuje dziecko pani Barnstable, wyręczając chorą piastunkę. Z uśmiechem na ustach będzie tak czynna dzień cały. Niepospolita to dusza i sądzę, że możemy polegać na niej z ufnością.

Nie miałem ochoty mówić o Albertynie nawet z Dorotą, ale ta ostatnia potrzebowała widocznie wypowiedzieć wszystko, co leżało jej na sercu.

Śmierć ciotki przywróci kuzynce mojej swobodę — dowodziła w dalszym ciągu. — Nie możesz sobie wyobrazić, jak ciotka Hanna rządziła despotycznie nami i całym domem. Wywierałby niemniejszy wpływ, choćby była ubogą. Chłodna jej natura nie znosiła oporu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Spęd bekonów w Lubawie:

odbędzie się w dniu 9. XI. br. o godz. 7. rano jak następuje: Tuszewo, Lubawa, Zajączkowo, Rakowice, Rożental, Targowisko, Byszwałd, Wałdyki, Prątnica, Kazanice, Lubstynek, Złotowo, Zielkowo, Grodziczno, Ostaszewo, Sampława, Rumian, Rumienica, Zwiniarz, Swiniarc, Grabowo, Czerlin, Omule.

Następny spęd w dniu 17. XI. br. we wtorek.

Spęd bekonów w Nowymmieście:

odbędzie się w dniu 10. XI. br. o godz. 7,30 rano jak następuje: Lekarty, Kamionka, Gwiżdziny, Zajączkowo, Nowemiasto, Marzęcice, Tylice, Rakowice, Sampława, Wawrowice, Mikołajki, Kurzętnik, Mroczno, Radomno, Niem. Brzozie, Nowydwór, Małe i Wielkie Bałówki, Bratian, Skarlin i Gryźliny.

Następny spęd w dniu 16. XI. br. w poniedziałek.

Nie zgłoszone sztuki nie będą na spędach odebrane. Zapotrzebowanie na spędach duże.

B. Grochowski, instr. hod.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 4 listopada 1936 r.

Sroda — Karola b.
Czwartek — Elżbiety
Piątek † — Feliksa

Słońca: wschód o godz. 6.35 zachód o godz. 16 05

Panów Przedstawicieli Władz i Urzędów oraz Prezesów Organizacyj miejscowych proszę uprzejmie o łaskawe wzięcie udziału w zebraniu, które odbędzie się w środę, dnia 4. listopada br. o godz. 7.30 wieczorem w sali posiedzeń Rady Miejskiej w celu ustalenia programu obchodu „Swięta Niepodległości“.

(—) WACHOWIAK Burmistrz.

Komunikat

Z dniem 1 listopada br. została zaprowadzona w urzędzie pocztowo-telekomunikacyjnym Nowemiasto służba w dziale telegraficzno-telefonicznym od godz. 7 do 24-tej.

Po godzinach służbowych można również w tym dziale nabywać znaczki pocztowe, oraz nadawać listy polecone.

Nadmienia się, że w godzinach od 7 — 8 i od 19 — 24-tej taryfa za przeprowadzone rozmowy jest niższą.

Obwodowy Urząd poczt. telekomunikacyjny Nowemiasto n. Drwęcą

Komunikat.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowymmieście przyjmować będzie interesantów w sprawach podatkowych od godziny 10-tej do 13-tej w niżej podanych miejscowościach:

Lubawa 6 i 23 XI. br., Mroczno 12. XI. br, Łąkorz 17. XI. br., Grodziczno 18. XI. br., Prątnica 20. XI. br., Rożental 24. XI. br., Gryźliny 27. XI. br., Krotoszyny 30. XI. br.

Nacz. Urzędu Skarbowego: (—) Szczepański.

Komunikat
Komitetu Pow. Daru Rolnictwa na F. O. N.

Uprasza się usilnie wszystkich rolników, którzy zalegają jeszcze z odstawą zboża zadeklarowanego na Fundusz Obrony Narodowej o niezwłoczne odstawienie do Spółdzielni „Rolnik“ w Lubawie i Oddziału w Nowymmieście.

Przy tej okazji stwierdzamy, że nie wszyscy rolnicy powiatu spełnili swój obowiązek narodowy. I do nich zwracamy się z prośbą o złożenie odpowiedniego daru na ten cel.

Zaznaczamy, że dotychczas złożyło nasze rolnictwo ca 6.000 zł. na F. O. N. (na specjalne wyróżnienie zasługuje gromada Tuszewo gdzie prawie każdy złożył przewidzianą składkę (podczas gdy taki powiat wyrzyski w woj. poznańskim złożył sumę 100.000 zł.)

(—) Ks. prob. Zabrocki
Przewodn. Kom. Pow. Daru Rolnictwa na F. O. N.

Pierwsze ofiary na rzecz Pomocy Zimowej dla bezrobotnych.

Nowemiasto. Urzędnicy Starostwa i Wydziału Powiatowego złożyli w dniu 1 listopada 1936 r. na rzecz Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej dla bezrobotnych kwotę 99,50 zł.

Zamiast kwiatów

na trumnę śp. Prof. dr. Juliusza Langiego złożyło grono nauczycielskie Gimnazjum Państw. im. ks. Biskupa Bandurskiego w Nowymmieście na T-wo św. Wincentego a Paulo 10 zł.

Zebranie Konstytucyjne
Komitetu Niesienia Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Nowymmieście.

W ub. poniedziałek odbyło się w sali posiedzeń R. M. zebranie konstytucyjne Lokalnego Komitetu Niesienia Pomocy Zimowej Bezrobotnym. W zebraniu liczny udział wzięli przedstawiciele duchowieństwa, władz, miejscowych organizacyj i stowarzyszeń.

Zebranie zagaił p. Burmistrz Wachowiak. Przedstawiając sytuację robotników nowomiejskich w bieżącym roku, p. Burmistrz wyraził nadzieję, iż społeczeństwo miejscowe, które wykazało w roku ubiegłym tak dużo zrozumienia dla akcji złagodzenia skutków bezrobocia, podejdzie i w tym roku do zagadnienia z punktu widzenia obywatelskiego, chodzi bowiem o sprawę zasadniczego znaczenia, o ulżenie doli naszym współrodakom.

Po jednogłośnym wyborze na Przewodniczącego zebrania Pana Burmistrza, tenże zdał sprawozdanie z zeszłorocznej akcji doraźnej. Otóż w zeszłym roku korzystało z pomocy zimowej przeciętnie 100 rodzin. Robotnicy z rodzinami do troje dzieci pracowali 1 dzień w tygodniu, otrzymując 10 zł miesięcznie; kategoria II (do 5-cioro dzieci) 20 zł mies. i kat. III (liczniejsze rodziny) 30 zł miesięcznie.

Na akcję pomocy doraźnej w ub. r. wydano ogółem 7.017.18 zł, przy czym ofiary od społeczeństwa wyniosły 3.418 i w naturaliach 761. Resztę uzyskano od Funduszu Pracy i Wydziału Powiatowego. Za pieniądze te wykonano następujące prace: Rozszerzono tor kolejowy, zniwelowano i uporządkowano plac pod Dzieciniec, zdrenowano dziedziniec gimnazjalny, naprawiono drogę św. Jana, zniwelowano dziedziniec Szkoły Powsz., urządzono ogródek i trawniki przy Urzędzie Skarbowym, oraz przerzedzono park miejski i przygotowano w nim plac pod tarasy.

Wszelkie udzielone wsparcie bezrobotni odpracowywali, jedynie wydział świąteczny, który otrzymali bezrobotni podczas urządzonego dla nich kosztem 1200 zł wieczoru wigilijnego, został im wydany bezpłatnie.

W dalszym ciągu p. Fogowski Leon dyr. Rolnika odczytał protokół Komisji Rewizyjnej, na której wniosek udzielono Komitetowi absolutorium.

Po odczytaniu przez p. Burmistrza instrukcyj dotyczących tegorocznej akcji pomocy zimowej, oraz odezwy Pow. Komitetu do społeczeństwa pow. lubawskiego, przystąpiono do wyboru Wydziału Wykonawczego i poszczególnych Komisyj.

Wydział Wykonawczy wybrany został w następującym składzie:

Ks. proboszcz dr. Pryba jako przewodniczący pp. Insp. emeryt. Piotrowski zastępca, burmistrz Wachowiak sekretarz, oraz budown. Witta i Romuald Lenckowski jako członkowie.

Komisja Kwalifikacyjna — pp.: wiceburmistrz Jentkiewicz Bol., prezeska Stow. Pań Miłosierdzia Binerowska, Iwankowski Fr. II, Rogoziński i burmistrz Wachowiak.

Komisja towarowa — pp.: Wład. Jabłoński, Borkowski Br. i Szczerbicki.

Sekcja opieki nad dzieckiem — pp. dr. Br. Werner, Swiniarska Maria, ks. Paulin Kalinowski, Wiśniewska Gertruda i Heldtówna.

Komisja Rewizyjna — pp. dyr. Jankowski, dyr. Bork i dyr. Rogowski Leon.

Funkcje kwestarzy zechcieli łaskawie przyjąć pp.: **burmistrz Wachowiak, wicestarosta Budnik, nacz. Szczepański, nacz. Kulikowski, rej. Domagała i ks. Zakrzewski.**

Pod koniec p. Burmistrz przedstawił plan następujących robót zimowych, objętych akcją doraźną: Uporządkowanie toru hokejowego, cofnięcie o półtora metra muru przy cmentarzu katolickim, prace ziemne w parku miejskim, uporządkowanie chodników w mieście, wykonanie kanału przy ulicy Mickiewicza, oczyszczenie z nagrobków cmentarza żydowskiego w związku z projektem kupna terenu przez miasto, oraz kilka drobniejszych prac.

W roku bieżącym korzystać będzie z pomocy zimowej przeciętnie 130 robotników z rodzinami. Aby zapewnić im minimum egzystencji trzeba będzie zebrać fundusz w wysokości 12.000 złotych.

Gorącym apelem do zebranych, by w miarę sił i możności przyczyniali się do uzyskania jaknajlepszych rezultatów podjętej akcji, p. Burmistrz zebranie solwował.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-1919 koło Nowemiasto n. Dr.

zawiadamia wszystkich członków tut. Koła, że zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę dnia 8. 11. br. o godzinie 13-tej w Hotelu Central. Przybycie wszystkich członków — obowiązkowe.

Zarząd.

Z urzędu Stanu Cywilnego w Lubawie, za czas od 1 do 31 października 1936 r.

Urodzenia: 1. Franciszek Sadowski, robotnik c. Jadwiga, Zofia. 2. Aleksander Piasecki, kupiec c. Lidia, Aleksandra. 3. Józef Schach, robotnik s. Józef, Jan. 4. Jan Glok, siodlarz c. Teresa, Marianna. 5. Stanisław Myszkowski, rolnik s. Edward, Kazimierz. 6. Niezamężna Ludwika Ojdowska, służąca s. Józef. 7. Wacław Górecki, robotnik c. Teresa, Anna. 8. Henryk, Michał Dembłcki, czeladnik rzeźnicki s. Julian. 9. Franciszek Goździejewski, robotnik s. Franciszek. 10. Franciszek Goździejewski c. Monika. 11. Józef Jankowski, robotnik c. Anna 12. Kazimierz Górski, posłaniec pocztowy c. Zyta, Irena. 13. Marcin, Franciszek Graszek, kupiec c. Urszula Barbara. 14. Bolesław Turulski, robotnik s. Edmund, Kazimierz. 15. Niezamężna Cecylia Malicka, służąca c. Gertruda.

Zgony: 1. Tadeusz Kreński 4 tygodnie. 2. Adam, Jerzy Zgliczyński 1 rok. 3. Lidia, Aleksandra Piasecka 1 miesiąc. 4. Józef, Zygmunt Szczepański 3 miesiące. 5. Agnieszka Wielgomas 56 lat.

Sluby: 1. Robotnik Antoni Dias, kawaler z Lubawy z panną Pelagją Chaburską, bez zawodu z Lubawy 2. Plutonowy 18 pułku ułanów Zygmund Andrzej Bartczak, kawaler z Grudziądza z panną Bronisławą Wróblewską bez zawodu z Lubawy.

Kradzieże w powiecie.

Targowisko.

Kradzież jęczmienia. Z klepiska niezamkniętej stodoły skradziono na szkodę Diasa Henryka w Targowisku około 5 ctr. jęczmienia nieoczyszczonego wartości około 50 zł. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że sprawcami tej kradzieży byli: Kazimierz Malinowski z Targowiska i Ludwik Falkowski z Łąk pow. lub.

Rolnikowi Józefowi Przykłocie z Targowiska skradziono gwintownicę wart. 10 zł. Jak się okazało, kradzieży tej dokonał Sadowski Zygfryd, parobek z Targowiska.

Gierłoż Polska.

Kradzież zegarka. Rolnikowi Boguszewskiemu Wiktorowi z Gierłoży skradziono zegarek męski wart. 34 zł, pokrywę od kotła wart. 15 zł, oraz maszynkę do mielenia mięsa wart. 20 złotych. Dochodzenia policyjne w toku.

Tereszewo.

Kradzież roweru. Dnia 28 października skradziono z zabudowań rolnika Anzla w Tereszewie rower męski, pozostawiony przez Romanowskiego Józefa z Borku, który sam udał się do kościoła na nabożeństwo różańcowe. Rower przedstawia wartość około 50 zł. Sprawcy dotąd nie ujęto.

Kradzież garderoby. Nieznani dotąd sprawcy weszli nocą na strych domu mieszk. rolnika Kamińskiego Leona w Tereszewie, skąd skradli znajdującą się tam garderobę męską i damską, ogólnej wartości 300 zł.

Policja wszczęła za sprawcami energiczny pościg.

Radomno.

Kradzież zboża. Na szkodę rolnika Rudzińskiego Mikołaja z Radomna skradziono ze strychu domu mieszkalnego jeden ctr, zboża, ubranie męskie, duży młot do tłuczenia kamieni, oraz szereg drobniejszych przedmiotów ogólnej wartości około 40 zł. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, iż sprawcą kradzieży jest niejaki Marchlewski Maksymilian z Bratjana.

Sprawozdanie
z tegorocznego „Tygodnia Lotnictwa“ na terenie Nowegomiasta (24. IX.—1. X. 35 r.)

Tegoroczny Tydzień L.O.P.P, odbył się, jak w latach ubiegłych, według z góry ustalonego programu, opracowanego przez sprawozdawcę i przyjętego przez „Komitet Obchodu XIII Tygodnia L.O.P.P.“

Do wykonania programu przyczyniło się poza zarządami obu kół obywatelskich L.O.P.P., męskiego i żeńskiego, jeszcze sporo osób z dalszych sfer obywatelskich.

Wszystkie imprezy poprzedził pochód na uroczyste nabożeństwo do kościoła, w którym to pochodzie wzięły udział miejscowe oddziały P.W. i W.F. (pod kom. p.por. rez. Jankowskiego, na zarządzenie p. kpt. Dulęby) z przedstawicielami władz, urzędów i organizacyj z p. Starostą mgr. Kowalskim na czele. Zbudowany przez p. budowniczego Piotra „samolot propagandowy“ nadawał pochodowi charakter święta iście lotniczego.

Program „Tygodnia“ przewidywał głównie trzy następujące rodzaje prac:

1. Pracę propagandowo-oświatową, na którą złożyły się trzy z kolei wygłoszone przemówienia przez pp.: Starostę mgr. Kowalskiego (w dniu otwarcia), prof. J. Różyckiego (na 1 z targów podczas „Tygodnia“) Dr. Komasę (w dniu zamknięcia) oraz przedstawienie sztuki teatralnej p. t. „Zwycięskie skrzydła“. Odegranie tego arcywesołego aeromontażu komediowego (pod umiejętną reżyserią p. Koreckiego) przez doskonale dobrany zespół (pp. Włodarska, Frydrychowska, M. Szudzińska, Graliński, Biliński, Małkowski, Piasecki, Góralski, Zabłoński) przyczyniło się nietylko do rozpowszechniania idei lotnictwa, lecz przysporzyło i zarazem znaczną kwotę na rzecz L. O. P. P.

2. Unaocznieniu obrony przeciwgazowej miało służyć zainscenizowanie (pod kier. p.por. Sankowskiego i J. Komassy z współudziałem miejscowej Straży Pożarnej) zadymienia Rynku. Niestety zademonstrowanie „nalotu“ nie mogło być tak sprawnie przeprowadzone, jak planowano, gdyż tego dnia nie funkcjonowała syrena miejska.

3. Impreza zbiórkowa, która składała się ze sprzedaży materiału propagandowego, ze zbiórek ulicznych, kwest po domach nieurzędniczych, z list dobrowolnych składek po urzędach oraz ze wstępnego na przedstawienia, dancing i boisko, przedstawia się jak następuje:

W p ł y w:

1. Sprzedaż nalepek:	
pp. R. Komassowa — Jasińska 41,80 zł.	
2. Kwesty uliczne:	
pp. Włodarska—Chylewska	24,22 zł
„ Kwaśniewska—Bona	20,92 zł
„ Landsberżanka—Wyżlic	17,63 zł
„ Rinkówna—mgr. Malik	14,23 zł
„ Szudzińska—prof. Wójcik	12,40 zł
„ Bukowska—Rosmann	11,39 zł
„ Frydrychowska—Wachowski	3,61 zł
	104.45 zł
3. Kwesty domowe:	
pp. R. Komassowa—prof. Manikowski	88,40 zł
„ insp. Zakrzewska—prof. Gilowska	34,— zł
„ Binerowska, przew. Tow. św. Winc. a Paulo—Chełkowski	29,50 zł
„ Heldtówna—prof. Empel	27,— zł
	178,90 zł
4. Wstęp na boisko:	
pp. insp. Zakrzewska—Dr. Komassa 3,65 zł (rozgrywki odbywały się pod kierownictwa p. prof. Rudysza)	
5. Dyrekcja Kino „Apollo“ na rzecz LOPP.:	
p. insp. Zakrzewski—Rzymski 17,— zł.	
6. Dochód z Generalnej Próby:	10,52 zł
7. Przedsprzedaż biletów:	
pp. R. Komassowa—prof. Manikowski	
„ R. Komassowa—Jasińska	
„ R. Komassowa—Szynaka	
„ Frydrychowska—Szynakówna	136,— zł
8. Kasa wieczorna w dniu przedstawienia:	
pp. prof. Gilowska—R. Komassowa	
„ Chełkowski—Zarembski	33,— zł
9. Dobrowolny datek:	
p. Bolesław Jentkiewicz ofiarował 1 zapłacony bilet	1,50 zł
	181,02 zł
10. Listy dobroln. składek w urzędach:	
Szkoła Powszechna	24,—zł
Wydział Powiatowy kwestowała p. insp. Zakrzewska	15,25 zł
Urząd i Kasa Skarbowa	13,10 zł
Starostwo, Urząd Rozjemczy i T.R.P. (kwest. p. insp. Zakrzewska)	8,20 zł
Magistrat	6,40 zł
Gimnazjum Państwowe	5,50 zł
Kom. Pow. P.P. i Post. P. P,	3,70 zł
Komunalna Kasa Oszczędn. (kwest. p. insp. Zakrzewska)	3,50 zł
Pow. Kom. P. W. i W. F.	3,50 zł
Inspektorat Szkolny	3.— zł
Sąd Grodzki	2,70 zł
	88,85 zł
11. Dobrowolny datek:	
Członek Zarządu Koła Miejsk. LOPP. p. Br. Jankowski ofiarował 25,— zł.	

Wydatki zaś związane z organizacją pochodu (orkiestra, krzesła podczas nabożeństwa), urządzeniem przedstawienia (instalacja radja, kopiowanie tekstów, odszkodowanie za lokal do ćwiczeń oraz opłatę za reklamę i techniczną pracę etc. wyniosła zł 118,95.

Ogólny wpływ 635,62 zł.
Rozchód 117,95 zł.
Czysty zysk 517,07 zł.

(Dokończenie nastąpi.)

Ruch towarzystw.

Baczność Westfalczycy!

Nowemiasto. Zebranie koła Związku Obrony Praw Górnika na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę dnia 8 listopada br. w lokalu p. Serożyńskiego w Rynku zaraz po sumie t. j. godz. 12½.

Zarząd.

Nowemiasto. Zebranie miesięczne Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo odbędzie się w dniu 4 listopada br. o godz. 5-tej po południu w Ochronce.

Zarząd.

Mikołajki. W niedzielę dnia 8 listopada 1930 r. o godz. 14.30 odbędzie się w Mikołajkach pokaz prac zespółów przysposobienia rolniczego z okręgów Mikołajki, Bałówki i Kamionka, oraz zebranie Kółka Rolniczego, na które wszystkich członków K.R. oraz okoliczne obywatelstwo jak najuprzejmiej zaprasza.

Zarząd Kółka Roln.

Zrównoważony budżet - Rząd uchwalił 2.293 milionowy preliminarz

WARSZAWA. Rada ministrów uchwaliła w piątek preliminarz budżetowy na rok 1937-38, wraz z projektem ustawy skarbowej na ten okres.

Preliminarz ten jest wyrazem niezłomnej woli rządu utrzymania nadal równowagi budżetowej przy realnym preliminowaniu zarówno wydatków, jak i dochodów.

Preliminarz budżetowy 1937-38 zamyka się w dochodach i wydatkach kwotą 2.293 milionów zł z drobną nadwyżką dochodów nad wydatkami.

Budżet na rok 1936-37 ustala wydatki i dochody w kwocie 2.221 milionów zł — nowy preliminarz jest zatem wyższy o kwotę 72 milion. zł. czyli o 3,2 procent.

Wzrost ten spowodowany został koniecznością podwyższenia obsługi długów z lat ubiegłych a nadto koniecznością pokrycia zobowiązań Skarbu Państwa, wynikających z ukończonej akcji oddłużenia rolnictwa. Z tych tylko powodów wzrosły wydatki o kwotę okrągłą 34 milionów zł.

Z budżetów poszczególnych ministerstw zwiększono przedewszystkiem budżet Minister. W. R. i O. P. o 7 i pół milionów zł, a Komunikacji o 6 i pół. milionów zł — na spłaty zobowiązań z tytułu inwestycyj wodnych.

Pozostałe budżety ministerstw zostały bądź obniżone, lub utrzymane na poziomie budżetu 1936-37 bądź wreszcie w celu urealnienia wydatków nieznacznie podwyższone.

Zwiększenie kwoty dochodów o 72 miliony zł. zostało osiągnięte przez zwiększenie niektórych wpływów, zgodnie z wynikami wykonania budżetu bieżącego przy równoczesnym obniżeniu, względnie skreśleniu tych dochodów administracji i wpłat niektórych przedsiębiorstw, które w roku 1937-38nie mogą być przewidywane w wysokości ustalonej na r. 1936-37.

Porzuciła dziecko na sali sądowej po przegranym procesie.

Eufrozyna Pawlakowa z Kosowa, przegrawszy przed sądem grodzkim sprawę o grunt, który przyznany został jej przeciwniczce, porzuciła na sali swe 2-miesięczne dziecko, a w kartce zaadresowanej do sędziego, napisała: „Skroście zabrali grunt, weźcie i dziecko"...

W tych dniach Pawlukowa odpowiadała za to przed sądem, który skazał ją na 6 miesięcy więzienia.

Zbrodnia której nie było, przyczyną zamachu samobójczego.

Gajowy lasów Kałłubaja w powiecie baranowickim Izydor Płodowski, siedząc w kawiarni przy ul. Kopernika I w Baranowiczach wszczął kłótnie z właścicielką lokalu, Filomeną Krupową, do której strzelił z rewolweru.

Krupowa upadła na ziemię.

Płodowski będąc pewnym, że ją zabił sam sobie wymierzył karę strzelając do siebie z rewolweru dwukrotnie w piersi.

W stanie bardzo ciężkim odwieziono go do szpitala międzykomunalnego w Baranowiczach.

Jak się później okazało strzał Płodowskiego chybił celu. Sprytna niewiasta, upadłszy na podłogę, symulowała, iż została zabita.

Samobójstwo uczennicy.

Wczoraj w mieszkaniu rodziców przy ul. Kościuszki 45 na Okęciu powiesiła się 17-letnia uczennica, Henryka Czarnecka.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

Nieszczęśliwa pozostawiła list w którym jako powód samobójstwa podała zawód miłosny.

Przemiana panny w chłopca

Sensacja Zagłębia Dąbrowskiego a la Koubkowa

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbędzie się za kilka dni ciekawa sprawa formalnego i prawnego... przekształcenia młodej panny w mężczyznę.

Chodzi o dokonanie poprawek w mentryce i dokumentach, aby młoda mieszkanka jednej z kolonij w okolicy Dąbrowy Górniczej mogła występować odtąd jako mężczyzna zgodnie z przemianami fizycznemi, jakie zaszły u niej już od kilku miesięcy.

Wszelkie nasuwające się z tego powodu wątpliwości zostały rozwiane wizytą u prof. Olbrychta w Krakowie.

Niecodzienny ten wypadek wywołał w okolicy, zamieszkiwanej przez młodą dziewczynę, dużą sensację.

Mąka, cukier i opał złagodzą nędzę bezrob.

Pod przewodnictwem wicemarszałka Senatu Kwaśniewskiego odbyło się wczoraj posiedzenie sekcji rozdzielczej ogólnopolskiego komitetu na którym ustalono normy świadczeń w naturze.

Proporcjonalnie do rozmiarów tegorocznej pomocy zimowej, świadczenia udzielone bezrobotnym w gotówce i naturaliach będą większe od świadczeń w latach ubiegłych.

Bezrobotni otrzymywać będą chleb, ziemniaki, cukier, kaszę, sól, tłuszcze, naftę, mydło opał i t. p.

Pomoc obejmie: samotnych, rodziny małe do 3 osób, średnie do 5 osób, oraz duże ponad 5 osób.

Akcja rozdawnictwa przystosowana będzie do potrzeb poszczególnych województw, przyczym obszar całego państwa podzielony zostanie na 3 strefy, uwzględniając różnorodność i rozpiętość cen produktów.

Rozdawnictwo rozpocznie się 15 listopada i trwać będzie mniej więcej do 15 kwietnia przyszłego roku, przy czym już od 1 listopada komitety lokalne muszą rozpocząć rejestracje osób uprawnionych do zasiłków.

Akcją objęte zostanie również dożywianie dzieci w szkołach i przedszkolach.

Drugi zbiór truskawek na Pomorzu.

WIELKA WIES. W Sycowej Hucie, pod Kościerzyną w ogrodzie jednego z gospodarzy okwitły truskawki i normalnie owocują po raz drugi w tym roku. Owoce są normalne, a zbiór ich nastąpi prawdopodobnie w tym tygodniu.

Marsz głodnych do Londynu.

LONDYN. Uczestnicy marszu głodnych z Jarrow zostali w niedzielę przyjęci demonstracją na ich cześć w Hyde-parku.

Organizatorka marszu, deputowana do Izby Gmin Ellen Wilkinson oświadczyła że celem demonstracji było zaznajomienie społeczeństwa z nędzą bezrobotnych.

5 listopada ostateczny termin wpłat na pożyczkę inwestycyjną.

WARSZAWA. Ostateczny termin przyjmowania przez placówki subskrypcyjne wpłat za subskrypcję 3-procentowej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej upływa z dniem 5 listopada br. Po tym terminie wpłaty z tytułu subskrypcji nie będą przyjmowane, opieszałych zaś subskrybentom grożą rygory, przewidziane w p. 6 warunków subskrybcji.

Subskrybenci, którzy uiścili całą należność z tytułu subskrybcji, powinni we własnym interesie odebrać obligację do 30 listopada br. po tym bowiem terminie placówki subskrybcyjne będą wydawały obligacje tylko w pewnych oznaczonych dniach miesiąca.

Dzień pracy i węgiel dla bezrobotnych ofiarowali górnicy Zagłębia Dąbrowskiego.

Ludzie pracy, pracownicy fizyczni i umysłowi, najlepiej wiedzą czym jest: bezrobocie, głód i nędza.

W zrozumieniu apelu najwyższych czynników, zarządzającego pospolite ruszenie serc i sumień na odcinek walki ze skutkami bezrobocia, jedni z pierwszych odpowiedzieli górnicy.

Górnicy, zatrudnieni na kopalni węgla Tow. „Saturn" w Sosnowcu pracowali bezpłatnie w ciągu soboty t j. dn 31 października, a cały wydobyty w tym dniu węgiel opałowy przeznaczony został przez zarząd Towarzystwa na cele pomocy zimowej bezrobotnym i przekazany będzie do dyspozycji Ogólnopolskiego Komitetu Obywatelskiego.

Załoga kopalni „Saturn", przystępując do tej pracy, przybrała szyby zielenią i sztandarami o barwach narodowych.

Dzienne wydobycie węgla na kopalni Saturn wynosi 2 i pół do 3 tysięcy ton, co stanowi 170 — 200 wagonów węgla.

W ślad za przykładem jaki dali górnicy z kopalni „Saturn", spodziewane jest, iż podobną akcją objęte zostaną inne kopalnie Zagłębia.

Jeśliby akcja objęła wszystkie kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego zebranoby węgiel wartości z górą miliona zł.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 5. XI.

6.30—8.00 Audycja poran. 11.30 Aud. dla szkół 12.03 Trio salon. Polskiego Radia 12.40 Pogad. 12.50 Dzien. poł. 15.00 Wiad. gosp. 15.15 Konc. 16.20 Pogad. 16.35 Kompozycje 17.00 Reportaż 17,15 Tańce niem. 17.40 Książka i wiedza 17.50 Tr. z III-go Zjazdu Prawników R. P. 18.50 Wiad. sport. 19.00 Wiązanka pieśni ludowych 19.30 W jesienny wieczór 20.30 Reportaż 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogad. aktualna 21.00 Sylwetki polskich kompozytorów 22.10 Płyty dla znawców. 22.25 Muz. tan.

Warszawa — piątek 6. XI.

6.30—8.00 Aud. por. 11.30 Aud. dla szkół 12.03 Konc. 12.40 Pogad. 12.50 Dzien. poł. 15.00 Wiadom. gosp. 15.15 Konc. 15.55 Jak spędzić święto 16.00 Film, plastyka, architektura 16.10 Pogad. społ. 16.15 Rozmowa z chorymi 16.30 Kwartet salon. 17.00 Feljeton 17.15 Konc. sol. 17.50 Pogad. aktualna 18.00 Poradnik sport. 18.10 Wiad. 18.20 Konc. reklam. 18.45 Program na jutro 18.50 Przegląd rolniczej prasy 19.00 Fragment 19.20 Z pieśnią po kraju 1945 Fragment operowy 20.00 Pogad. 20.15 Opera 21.15 Dzien, wiecz. 21.25 Pogad. aktualna 21.30 Muz. lekka 22.00 Konc. kameralny. 22.30 Skecz 22.45 Muz. tan.

Toruń — czwartek 5. XI.

7.25—8.00 Aud. por. 12.40 Pogad. roln. 13.00 Płyty 15.15 Konc. reklam. 15.35 Zycie kult. Pom. 15.40 Płyty 16.05 Odczyt 18.20 Płyty.

Toruń — piątek 6. XI.

7.25—8.00 Aud. poran. 12.03 Płyty 13.00 Płyty 15.15 Koncert reklam. 15.35 Jak spędzić święto 15.40 Płyty 18.20 Płyty 21.30 Płyty.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 2. XI 1936 Za 100 kg. płacono

Żyto	17.75 — 18,75
Pszenica	24,75 — 25,50
Jęczmień browarowy	24,00 — 25,00
Jęczmień jednolity	23,00 — 24,00
Owies	1650 — 17,00
Otręby żytnie	12,00 — 13,00
Otręby pszenne (grube)	12.50 — 13,00
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	20,00 — 25,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.